16 SIERPNIA 1847 r.
PONIEDZIAŁEK.

WARSZAWSKA

№ 228.

GAZETA POLICYJNA.

Wychodzi codziennie, nie wyłączając świąt uroczystych i niedziel. — Prenumerata roczna, rubli sr. 3 kopiejek 60 (złp. 24), kwartalna kopiejek sr. 90 (złp. 6) a miesięczna kop. sr. 30 (złp. 2). Życzący mieć odnoszoną do domu dopłaca miesięcznie kop. sr. 5 (gr. 10). Egzemplarz pojedynczy kosztuje kop. sr. 2½ (gr. 5.)

Część Urzędowa.

(*Dokończenie składu zarządu XIII okręgu komunikacji.*) — P. o. pisarza mostu Płockiego, Franciszka *Kowalskiego*, na posadę klasy 14-éj pisarza mostu Płockiego, z prawem noszenia munduru bez haftu; — p. o. pisarza magazynu przy moście Płockim, Wojciecha *Szerszeniewskiego*, na posadę klasy 14-éj pisarza magazynu przy moście Płockim, z prawem noszenia munduru bez haftu; — p. o. majstra mostu Płockiego, Jana *Zalewskiego* na posadę klasy 14-éj majstra mostu Płockiego z prawem noszenia munduru bez haftu; — inżéniera miasta Warszawy, asesora kolegjalnego, Hiacynta *Świątkowskiego*, na posadę klasy 7-éj, p. o. inżéniera miasta Warszawy (zawiadującego 5 oddziałem komunikacji), z prawem noszenia munduru klasy 7-éj; — p. o. inżénierów gubernjalnych asesora kolegjalnego Feliksa *Bieczyńskiego*, radzcę honorowego Adolfa *Gerszowa*, dymisjonowanego porucznika korpusu inżénierów komunikacji Stefana *Lindę*, Franciszka *Zandrowicza*, Jana *Ziemięckiego*, Józefa *Skalskiego*, Feliksa *Dunina* i Andrzeja *Arnolda*, na posadę klasy 7-éj p. o. inżénierów gubernjalnych z prawem noszenia munduru klasy 7-éj; — p. o. inżénierów powiatowych: dymisjonowanego podporucznika korpusu inżénierów osad wojskowych, Ludwika *Laskowskiego*, Wojciecha *Kamińskiego*, Ksawerego *Praus*, Aleksandra *Nejmana*, Pawła *Szymanowskiego*, Jana *Szymanowskiego*, Władysława *Ćwierczakiewicza*, Józefa *Spornego*, Konstantego *Nynkowskiego*, Ignacego *Chmielewskiego*, Piotra *Laskowskiego*, Ignacego *Betchera*, Juljana *Bagniewskiego*, Michała *Krzyczkowskiego*, Macieja *Bajera*, Pawła *Arndta*, Jakóba *Muszyńskiego*, Benedykta *Bagniewskiego*, Ludwika *Frejera*, Stanisława *Rakowskiego*, Teodora *Odelskiego*, Stanisława *Czemskiego*, Ludwika *Tonesa*, i dymisjonowanego podporucznika korpusu inżénierów osad wojskowych, Stanisława *Bogusławskiego* na posadę klasy 7-éj p. o. inżénierów powiatowych z prawem noszenia munduru klasy 8-éj.

Dalszy ciąg urządzenia szczegółowego o zabezpieczeniu dochodów dożywotnich przez przyjmowanie wniosków częściowych. — Artykuł 2gi urządzenia, przez kom. rząd. spraw wew. i duch. wydanego, stanowi: iż dochód dożywotni nabyty za pomocą częściowych i niestałych składek, nie może przewyższać rs. 150 czyli złp. 1000 rocznie. Jakkolwiek wysokość dochodu, jaki sobie każdy uczestnik chce zabezpieczyć, zależy od woli jego, można jednak dla ułatwienia przypuścić kilka kategorij czyli stopni tegoż dochodu, między któremi uczestnik, stosownie do potrzeb swoich, będzie mógł wybór uczynić. Przy takim wyborze idzie tu głównie o to: aby każdy stosownie do położenia swego, obrachował, ileby mu potrzeba rocznie dochodu, aby miał za co żyć, gdy dojdzie do wieku, w którym nie będzie już mógł zapracować na siebie. Pomijając pierwszy stopień na rub. 10, który tylko może być poczytany za dodatek do posiadanego majątku lub sposobu utrzymania, uważamy, iż włościanin np. nieposiadający gospodarstwa i utrzymujący się z wyrobku lub ze służby, mógłby poprzestać na 18 rublach, czyli na 120 złp. rocznie. Służący dworski na wsi, wyrobnik w mniejszém mieście, znalazłby utrzymanie dla siebie na starość, gdyby miał 36 rub. czyli 240 złp. dochodu.

Dla oficjalistów prywatnych, służących dworskich, dla czeladników i wyrobników w większych miastach, 54 rub. czyli złp. 360 byłyby dostatecznym środkiem utrzymania. Ludzie téj saméj klasy, do nieco większych wygód przyzwyczajeni, mogliby czynić wybór między 72 a 90 rs., czyli między 480 a 600 złp. dożywotniego dochodu. Nakoniec pozostaje jeszcze 150 rub. czyli 1000 zł. dochodu, dla wyższego rzędu oficjalistów wiejskich, dla licznéj klasy rzemieślników po miastach, i dla wielu innych średniego mienia ludzi, którzy są w stanie zebrać fundusz dostateczny na zapewnienie sobie takiego dożywocia. — Dyrekcja przygotowała tabele odpowiadające tym siedmiu stopniom dożywotniego dochodu, w których każdy łatwo znaleść może, jaki, stosownie do wieku swego, zebrać i złożyć winien fundusz, aby sobie jeden z wyż wyliczonych dochodów dożywotnich zapewnił. — I tak np. rodzice chrzestni, którzy zamiast dania zwykłego podarunku dla niemowlęcia, chcieliby zabezpieczyć dla niego dochód dożywotni, gdy dojdzie do wieku podeszłego; mogą czynić wybór między 7 wyliczonemi stopniami, jak następuje: 1) Za rs. 3 kop. 24 (złp. 21 gr. 18) raz dane, zapewnią chrzestnemu dziecku rs. 10 (złp. 66 gr. 20) dożywocia; 2) za rs. 5 k. 83 (złp. 38 gr. 26), — rs. 18 (złp. 120); 3) za rs. 11 k. 66 (złp. 77 gr. 22), — rs. 36 (złp. 240); 4) za rs. 17 k. 49 (złp. 116 gr. 18), — rs. 54 (złp. 360); 5) za rs. 23 k. 32 (złp. 155 gr. 14), — rs. 72 (złp. 480); 6) za rs. 29 k. 15 (złp. 194 gr. 10), — rs. 90 (złp. 600); 7) za rs. 48 k. 58 (złp. 323 gr. 26), — rs. 150 (złp. 1000).

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Główna kasa oszczędności. — W upłynionym tygodniu do d. 3 (15) sierpnia roku bież. włącznie, wydano książeczek nowych 30, na które, tudzież na dawniejsze w 252 wnioskach, złożono rs. 2047 kop. 65 (złp. 13,651); na żądanie 46 uczestnikom wypłacono (oprócz procentu za rok bież. rs. 7 kop. 17) rs. 1412 kop. 25 (złp. 9415), i umorzono książeczek oszczędności 10; przeto uczestników 5107 posiada kapitał rs. 161,795 kop. 35 **(czyli zł. 1,078,635 gr. 20)**. — Warszawa dnia 3 (15) sierpnia 1847 r. — Naczelnik, *Słomiński.*

Do kasy oszczędności Płockiéj, w dniu 27 lipca (8 sierpnia) r. b., 30 uczestników złożyło rs. 52 k. 95 (czyli złp. 353); zaś w dniu 25 lipca (6 sierpnia) t. r., uczestników 3-ch odebrało rs. 39 k. 51½ (czyli złp. 263 gr. 13); cały zatém kapitał przez 410 uczestników posiadany, wynosi rs. 6173 kop. 50 (czyli złp. 41,156 groszy 20).

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. — Wzywa niniejszém następujce osoby a mianowicie: p. Justynę Genzel, wdowę po urzędniku 8éj klasy; — p. Młokosiewicz Helenę, b. uczennicę instytutu Aleksandryjskiego, nr. 51,785; — p. Szelążek radzcę dworu, nr. 46,361; — p. Krystynę Barbarę z Widmanów, 1-go ślubu Simona Fryderyka Roller, 2-go Henryka Mähler małżonkę, nr. 36,398; — p. Wojtulewicza, kolegjal. regestratora, nr. 50,691; — p. Miłaszewicz Kajetana, nr. 27,761; — p. Chojnackiego Romualda, artystę malar., nr. 41,325; — p. Franciszka i Romanę z Teodosiewiczów Sołdraczyńskich, nr. 40,328; — p. Duklak Ignacego, nr. 83,134; — pp. Julję Barczewską, Rozalję Borowską, Juljannę Orłowską i Karola Przysieckiego, nr. 53,565; — p. Annę Petrownę Ostrogrodzką, nr. 50,741; — p. Bogumiła Lehowskiego, b. ekonoma, nr. 40,305; — p. Szczetkowskiego Józefa, uwolnionego junkra z wojsk ces.-ros., nr. 44,145; — p. Kawińskiego Józefa, mieszkańca miasta Krakowa, nr. 51,776; — Borowskiego Józefa, nr. 32,292; — Znamierowską Zuzannę, nr. 52,376; — Szwon Marjannę, nr. 19,808; — Filipow Aleksieja mieszczanina, nr. 58,158; — Komierowską Julję, nr. 54,914; — Łazarew Dominikę, żonę żołnierza, nr. 51,937; — Domżalską Marjannę, nr. 45,276; — Michała syna Adama Roman, żołnierza nieograniczenie urlopowanego, nr. 47,288, — i familję zmarłego żołnierza wojsk ces.-ros. Marcina Pokuty; — ażeby się w swych własnych interesach jak najśpieszniéj do biura policji tutejszéj zgłosiły.

Wiadomości miejscowe.

W dniu wczorajszym przybyło do Warszawy koleją żelazną osób 2066, wyjechało 1814.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po *Jeziorze wieszczek* przywołana JPanna Morys i JP. Matuszyński; — w Teatrze Rozmaitości po *Zemście za mur graniczny*, JPani Komorowska, oraz JPP. Rychter, Chomiński i Królikowski.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY

Boski Sew. ob. z Cecylówki nr. 2673, Chełmicki Stanisław ob. z Łukomi nr. 634, Elsner Samuel ob. z Wierzchów nr. 2236/,, Giubani Adriano doktór z Florencji nr. 634, Grużewski Jerzy ob. z Rosji 634, Kroszewski Stanis. ob. z Zdziechowa nr. 603, Kaczorowski Winc. ob. z Ostrołęki nr. 500, Kuszel Jan ob. z Wrocławia nr. 411, Korzeniewski Zyg. urzęd. z Częstochowy nr. 394, Leszczyński Ign. ob. z Belna nr. 586,

Milewski Wiktor ob. ob. z Międzylesia nr. 2673, Piłsudzki Juljusz ob. z Rosji nr. 634, Piasecki Ksaw. ob. z Czarnogłowia nr. 1334, Raczyński Edw. ob. z Kalisza nr. 625, Starczewski Antoni podsędek z Łosic nr. 2684, Skalski Ign. i Szwojnicki Szym. ob. z gub. Kowieńskiéj nr. 625, Słowikowski Józef ob. z Kalisza nr. 485, Srótowski Walc. radzca hon. z Lublina nr. 500, Suski Jan sędzia pokoju z Laskowa nr. 500, Welikanoff Jan kup. z Florencji nr. 634, Wężyk Ign. prezes tow. kredyt. z Wólki Nosowskiéj nr. 411, Wężyk Sew. ob. z Wrocławia nr. 411, Zygler Ludw. ob. z Gaszyna nr. 584.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

Bogacki Józef ob. z nru 2684 do Czyszkowa, hr. Baranow porucz. gwardji z nru 634 do Petersburga, Cieszkowski Paweł ob. z nru 415 do Stawisk, Czetyrkin Roman rzecz. radz. st. z nru 496 do Suwałk, Fanshave Edw. ob. z nru 634 do Kocka, ks. Fijałkowski Antoni biskup adminis. archidjecezji Warsz. z nru 492 do Włocławka, Grüner Erazm ob. z nru 2684 do Rosji, Kochanowski Jan radz. dworu z nru 484 do Sztutgardu, Kownacki Kaz. ob. z nru 570 do Regnowa, Lasocki Rom. ob. z nru 613 do Sielunia, Makowiecki Narcyz ob. z nru 634 do Kamieńca Podolskiego, Ostrowski Antoni ob. z nrn 2673 do Częstochowy, Somerfeldt Jan kup. z nru 470 do Florencji, Skarzyński Feliks ob. z nru 634 do Skotnik, książę Sułkowski Aug. oficer wojsk pruskich z nru 613 do Radziejowic, Sobolew Michał jen.-major z nru 496 do Poczesny, Tęgoborski Juljan sekr. koleg. z nru 613 do Wiednia, Wyczechowski Onufry senator z nru 491 do Pułtuska.

Rozmaitości.

KLAUDJA.

(Dalszy ciąg).

Gdyby uwaga Klaudji mniéj była innym przedmiotem zajęta byłaby z łatwością dostrzegła rosnący smutek jéj ojca. Udręczająca niespokojność ściskała jego serce. Domyślił się że Klaudja ukrywa przed nim jakąś tajemnicę. Nowe uczucie nadwerężyło, zniszczyło prawie jéj przywiązanie, dla którego on wszystko poświęcił, które stanowiło całe szczęście jego życia. Przepędził resztę dnia w tych smutnych myślach. Proboszcz i Marja z niespokojnością dopytywali się o powody udręczającego go smutku; lecz p.Dupuis tłumaczył się znużeniem, którego w drodze doświadczył.

„Z resztą“ dodał „biédny ślepy, który nie może widzieć swéj córki, staje się o nią zazdrośnym, obawia się bez ustanku, ażeby nie stracił jéj przywiązania. Wszak prawda Klaudjo, że mnie to nieszczęście nie spotka?“ zawołał z płaczem pociągając ją w swoje objęcia „że mnie będziesz kochać, tak jakeś dawniéj kochała.

Klaudja zbladła słysząc te wyrazy, chciała cóś powiedzieć na swoje usprawiedliwienie, lecz nie mogąc znaleść wyrazów, rzuciła się z płaczem na łono swego ojca.

Pan Dupuis przepędził całą noc bezsennie; nadstawiał ucha na najmniejszy szmer, jak gdyby on mógł wydać przed nim tajemnicę, którą starał się poznać. Śród szumu wiatru, szelestu liści, łoskotu bałwanów burzliwego morza, zdawało mu się że słyszy głos wzywający Klaudję, i kroki osoby usiłującéj przedrzeć się przez skały. Wkrótce podejrzenia te wzmogły się, a nawet przemieniły się w pewność, gdy w pokoju będącym nad jego mieszkaniem, w którym sypiała Klaudja, stąpanie jéj słyszeć się dało. Klaudja wstawszy z łóżka, udała się do okna, i otworzyła je. „Ktoś czeka na nią pod oknem“ rzecze nieszczęśliwy starzec do siebie z westchnieniem.

I nadstawił ucha chcąc słyszéć rozmowę swéj córki z nieznajomą osobą, zapomniawszy, że okna Klaudji wychodziły na przepaść, któréj szum tysiące głosów zagłuszyć by mógł. Słuchał długo, bardzo długo.... na próżno. O ileż wtenczas złorzeczył kalectwu, na które był skazany.

Przed świtem gdy nieco burza zwolniała, p. Dupuis usłyszał jak zwolna, ostrożnie, ażeby go nie obudzić zamykano okna w pokoju jego córki. Niestety! zamiast znaleść spoczynek we śnie, nieszczęśliwy starzec najokropniejszych doznawał męczarni. Godziny upływały mu z niesłychaną powolnością. Nakoniec pan Dupuis usłyszał znowu nad swoją głową stąpanie Klaudji. Wkrótce téż i ona zeszła do pokoju ojca, i złożyła pocałunek na jego czole.

„Kochasz mię więc jeszcze trochę?“ zapytał jéj się głosem wzruszonym.

Na te wyrazy zimny dreszcz przebiegł wszystkie członki Klaudji.

„I odkądże-to mój ojciec wątpi o czułości swego dziecka“ zapytała go się z pewnym przymusem, który nie uszedł baczności ślepego.

„Od czasu jak istnieje tajemnica pomiędzy mną a tobą.“

„Istotnie“ odpowiedziała pragnąc nadać inny kierunek rozmowie „tajemnica istnieje od czasu, w którym opuściliśmy nagle Paryż, ażeby udać się do Naguille.

Od tego czasu tajemnica i największe środki ostrożności nie przestały nas otaczać.“

Pan Dupuis na te wyrazy podniósł z żywością swą głowę, jego wzrok zagasły zdawał się ożywiać, i konwulsyjne westchnienie wydobyło mu się z piérsi.

„Szczęściem“ odrzekł po chwili wachania się „potrzeba téj tajemnicy, i ukrywania się już ustała. Jutro opuścimy Naguille, wszystkie przygotowania już są poczynione, pojedziemy o świcie.“

Klaudja na te wyrazy padła bez zmysłów u nóg swego ojca. (D. c. n.)

Doniesienia.

W numerze 207, gazety policyjnéj zamieszczone było ogłoszenie głównéj polowéj prowiantskiéj komisji czynnéj armji, o mającéj odbyć się licytacji w dniu 19 i przetargu 22 sierpnia b. r., podług starego kalendarza, na dostawę prowiantu dla wojsk w królestwie polskiém konsystujących, licząc dostawę od 1go października b. r. do 1-go stycznia 1848 r. Ponieważ w dniu 22-im b. m., przypada święto galowe, główna polowa prowiantska komisja zawiadamia, że licytacja ta odbędzie się w dniu 19-ym a przetarg 25-ym sierpnia b. r., podług starego kalendarza.—Siedlce dnia 24 lipca 1847 r.—P. o. jenerał-prowiantmajstra armji, pułkownik *Zatler.*— Członkowie: *Krupka*, *Majewski*, *Rużyński.* — Sekretarz, *Terlecki.*

* * *

Въ н.. 207 Полицейской Газеты помѣщено объявлеиіе отъ Главной Полевой Провіянтсокй Комисіи, Дѣйствующей Арміи о вызовѣ въ оную къ 19 и 22 числамъ будущаго Августа мѣсяца, желающихъ участвовать въ торгахъ на поставку провіанта для войск въ Царствѣ Польскомъ расположенныхъ, въ потребносгь сь 1 Октября 1847 по 1 Января 1848 года. — Такъ какъ 22 Августа день Высокоторжественный, и не присутственный, то Главная Полевая Провіантская Комисія симъ объявлаеть, что будуть производится въ ней торги на означенную поставку 19, а переторжка 25 числъ, будущаго Авгуcта мѣсяца, стараго стиля.—Г. Седльце Іюля 24 дня 1847 года. — Въ должности Генералъ Провіантмейстра Арміи Полковникъ, З а т л е р ъ. — Члены Комисіи: К р у п к а.— М а е в с к і й. — Р у ж е н с к і й.— Секретарь, Т е р л е ц к і й.

Komisarz policji administracyjnej cyrkułów 1 i 11. — Stosownie do decyzji JW. prezesa trybunału cywilnego gubernji tutejszéj z dnia 25 lipca (6 sierpnia) r. b. nr. 6746, awiadamia niniéjszym, iż w dniu 6 (18) sierpnia 1847 r., o godzinie 4-éj z południa i w dnie następne, odbywać się będzie w gmachu towarzystwa dobroczynności publiczna licytacja sprzedaży zegarka srebrnego, garderoby, pościeli, i innych ruchomości, po ś. p. Teodorze Butler pozostałych.—*Pawłowicz.*

Administrator domów rządowych w okolicy cytadeli Aleksandryjskiéj położonych.— Zawiadamia niniejszem, iż stosownie do polecenia magistratu miasta Warszawy z d. 23 lipca (4 sierpnia) 1847 roku nr. 38723/24493, z wydziału kas wydanego, na sprzedaż do rozbioru zabudowań posesji rządowéj nr. 2528, przy ulicy Rybaki położonéj na gruncie tejże nieruchomości, odbędzie się głośna licytacja w d. 5 (17) sierpnia r. b., o godzinie 10-éj przedpołudniem. Warunki zaś licytacyjne w kancelarji podpisanego administratora pod nr. 346, przy ulicy Nowe-Miasto, każdodziennie z rana od godziny 8-éj do 12-éj, po południu od 3-éj do 6-éj, wyjąwszy święta przejrzane być mogą. — Warszawa dnia 25 lipca (6 sierpnia) 1847 r.—*Rejnhold.*

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. — Leon i Helena małżonkowie Kryńscy, poprzednio tu w Warszawie pod nr. 991 a od 1840 r., za paszportami prolongacyjnemi w mieście Lwowie zamieszkali, żądają udzielenia im paszportu emigracyjnego do tegoż miasta. Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra wzywa więc osoby prawnie do nich mające pretensje, ażeby z takowemi w ciągu 4-ch tygodni, zgłosili się do sekcji paszportowéj przy biurze policj tutejszéj.—Nr. 57099.

Ostateczne przysądzenie nieruchomości nr. 215 w Warszawie oszacowanéj przez biegłych na rs. 10493 kop. 39, odbędzie się dnia 7 (19) sierpnia r. b., o godzinie 5-éj z południa przed W-ym Trzetrzewińskim asesorem delegowanym, w miejscu zwykłych posiedzeń trybunału cywilnego gubernji Warszawskiéj w Warszawie wydziału 2-go. Licytacja zacznie się od sumy rs. 5100, na gruncie zostaje suma wieczysta pięcio-procentowa rs. 1800. Vadium oznaczone na rs. 675. Sprzedażą dyryguje Andrzéj Brzeziński, patron w Warszawie pod nr. 255 zamieszkały.

Na żądanie pełnoletnich i opieki nieletnich sukcesorów po ś. p. Janie Jeziorańskim naczelniku sekcji celnej w komisji rządowéj przychodów i skarbu pozostałych, oraz z mocy upoważnienia praesidii trybunału cywilnego gubernji Warszawskiéj, odbywać się będzie w dniu 11 (23) sierpnia r. b., o godzinie 4-éj po południu i dni następnych, sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości po tymże Janie Jeziorańskim pozostałych, a mianowicie: kosztowności, sreber, zegarów, obrazów, mebli, garderoby, bielizny, oraz innych sprzętów gospodarskich, jak niemniéj bibljoteki, a to w domu pod nr. 2783 przy ulicy Aleksandrji położonym, dawniej pałacem Karasia zwanym.—*Noskowski.*

TABAKIERKA srebrna zewnątrz w drobne paski wewnątrz zaś pozłacana z fabryki znanéj p. Neübaura jubilera pochodząca jadącemu dnia 2 (14) sierpnia r. b. wieczorem od nowego zjazdu ulicą Senatorską, obok banku, ulicą Elektoralną, z kieszeni wypadła. Względny i łaskawy znalazca raczy takowa zwrócić poszkodowanemu pod nr. 786 przy ulicy Elektoralnéj w domu W. Kaczyńskiego naprzeciw apteki, a prócz wdzięczności otrzyma nagrodę jakiéj żądać będzie.

Dziś w OGRODZIE RÓŻ w Aleach, grać będzie orkiestra pod dyrekcją p. *Majera* artysty muzycznego z Berlina.



Dziś w kawiarni w domu Bocka przy ulicy Nowo Senatorskiéj, grać będzie JPan *Chojnacki* z towarzyszeniem fortepjanu i wiolonczeli, celniejsze utwory tegoczesnych kompozytorów.

Dziś w kawiarni przy ulicy Trębackiéj pod nr. 632, wprost domu Stejnkielera, grać i śpiewać będą pp. *Pape*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Hrabia Monte-Christo*. Z powodu długości dzieła zacznie się o godzinie 7-éj, również o téj godzinie zaczynać się będą widowiska w obu Teatrach od d. 1 września r. b.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Cień kochanka. Przyjaciołki. Talizman.*

Dziś zrana ciepła stopni 13, wczoraj w poł. ciepła stop. 20. Wysokość wody na Wiśle stop 7 cali 7.